



Ława. Dlaczego „Zdrowie” nie szczepi przeciwko COVID-19? Radni alarmują, że dwa punkty szczepień to za mało

data aktualizacji: 2021.02.22



W Ławie, mieście ponad 30-tysięcznym, tylko dwa podmioty medyczne zgłosiły się do realizacji Narodowego Programu Szczepień przeciwko koronawirusowi. To Powiatowy Szpital w Ławie i przychodnia "Rodzina". Nie zgłosiła się natomiast kolejna z dwóch największych przychodni POZ w Ławie - "Zdrowie". Dlaczego, dociekali dzisiaj radni.

Dyskusję na ten temat rozpoczął radny Ryszard Forys. Wyraził obawę dotyczącą realizacji w naszym mieście programu szczepień antycovidowych w kontekście faktu, iż realizują go u nas tylko dwa podmioty, co może się okazać niewystarczające. Obawę tę podzielił przewodniczący ławskiej rady Michał Młotek.

- Nie wyobrażamy sobie, aby ponad 30-tysięczne miasto pozostało z dwoma punktami szczepień -

podkreślił, powołując się m.in. na argument, iż w innych miastach do realizacji programu zgłosiły się nie tylko wszystkie duże przychodnie, ale też np. gabinety dentystyczne.

Dlaczego nie w Iławie? Przyczyny przybliżyła Zastępca Burmistrza Dorota Kamińska. Wśród najważniejszych udzielonych przez nią informacji było podkreślenie faktu, iż przystąpienie do Narodowego Programu Szczepień ma dla podmiotu medycznego **charakter dobrowolny** - o tej "klauzuli dobrowolności" zdecydowało Ministerstwo Zdrowia. Zastępczyni burmistrza przekazała też, iż właściciele iławskiej przychodni, która nie zdecydowała się przystąpić do Narodowego Programu Szczepień, ocenili, iż ośrodek nie będzie w stanie pogodzić realizacji tego dodatkowego zadania z już sprawowaną nad pacjentami opieką w zakresie POZ. Jednocześnie Dorota Kamińska przyznała, że jest w naszym województwie ewenementem niezgłoszenie się tak dużej przychodni do programu. Zapowiedziała też **kontynuowanie rozmów z ośrodkiem** i przekonywanie właścicieli do uruchomienia punktu szczepień przeciwko koronawirusowi. Najbliższe spotkanie w tej sprawie ma odbyć się w środę. Przy tym padło istotne zastrzeżenie, iż tempo realizacji programu zależy nie tylko do liczby punktów, ale także - w dużym stopniu - od dostępności samych szczepionek, a tych jest niewiele. To tempo, które mamy obecnie, może oznaczać, że wyszczepienie populacji może trwać wiele miesięcy, jeśli nie lat.

Na rozpoczęty przez Ryszarda Forysia temat wywiązała się dyskusja, w toku której okazało się, iż radni są w kwestii oceny takiej postawy podzieleni.

- Rozumiem przychodnię, która nie szczepi, bo są inne choroby, którymi lekarze muszą się zająć. Trzeba pamiętać, że inne choroby, choroby przewlekłe nie zniknęły - stwierdził Michał Kamiński.

- Jedni mogą, a inni nie? To po prostu brak empatii, panie Michale - odpowiedział mu Ryszard Forys.

- Profilaktyka jest równie ważna, jak leczenie - dodała od siebie Ewa Jackowska.

- Ja na przykład muszę pilnie skontaktować się z moim lekarzem, a nie jestem w stanie tego zrobić. Jestem przerażona tym, co się dzieje. Może, skoro

**"Zdrowie" nie szczepi, inni pacjenci z tego skorzystają
- ci, którzy cierpią na inne choroby niż COVID? -
zastanawiała się jeszcze Elżbieta Prasek.**

Czy iławskie "Zdrowie" dołączy do Narodowego Programu Szczepień? A może jeszcze inne lokalne podmioty? Jeśli tak się stanie, to informacje przekazemy na portalu.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63646-ilawa-dlaczego-zdrowie-nie-szczepi-przeciwko-covid-19-radni-alarmuja-ze-dwa-punkty-szczepien-to-za-malo>